



Mateusz Switek

Universidad de Navarra

mswitek@unav.es

<https://orcid.org/0000-0003-4732-1920>

Sobór nicejski z perspektywy teologii fundamentalnej. Wokół zagadnienia wiarygodności w dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej pt. *Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel* (2025)

Abstrakt: Międzynarodowa Komisja Teologiczna opublikowała z okazji rocznicy soboru nicejskiego w 2025 roku dokument, w którym rozważa aktualność dogmatu chrystologicznego oraz dokonuje interpretacji ustaleń soboru i samego wydarzenia na Niceę w optyce teologii fundamentalnej. Artykuł analizuje najnowszą publikację Komisji Teologicznej w kontekście teologicznej problematyki wiarygodności i podejmuje krytyczną dyskusję z podejściem do zagadnienia obecnym w dokumencie. Celem niniejszej pracy jest ocena wkładu Komisji do teologicznej refleksji nad wiarygodnością, jej powiązania z aktualnymi tendencjami widocznymi w teologii fundamentalnej oraz dyskusjami na temat samego soboru. Na koniec zaproponowane zostają możliwe rozwinięcia tematu wiarygodności i soboru nicejskiego o kwestie niewspomniane w dokumencie, a wykorzystujące współczesne podejście teologiczne do omawianego tematu.

Słowa kluczowe: sobór nicejski, wiarygodność Objawienia, teologia fundamentalna, Międzynarodowa Komisja Teologiczna, chrystologia

Wprowadzenie

Obchodzona w 2025 roku rocznica 1700-lecia I soboru nicejskiego w naturalny sposób przyczyniła się do ożywienia dyskusji na temat inspiracji i konsekwencji ustaleń ojców soborowych. Ten wzrost zainteresowania, widoczny głównie w chrystologii, zyskał swój wyraz także w przygotowanym na tę okazję dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej zatytułowanym *Jezus Chrystus,*

Syn Boży, Zbawiciel. 1700 rocznica soboru ekumenicznego w Nicei 325–2025. Wydaje się, że zasługuje on na pewną uwagę, zwłaszcza że w momencie przygotowania tego artykułu wciąż brak oficjalnego tłumaczenia na język polski¹.

Prawdopodobnie czytelnik dokumentu, idąc za swoją intuicją, mógłby spodziewać się w nim przede wszystkim refleksji chrystologicznej. W rzeczywistości odnosi się jednak wrażenie, że to kwestie eklezjologiczne szczególnie przyciągają uwagę autorów². Jeszcze mniej oczywista wydaje się wyrażona w tekście chęć dialogu z teologią fundamentalną. W dokumencie deklaruje się bowiem aż dwukrotnie, że „badanie dogmatyczne i historyczne powinno zostać dopełnione przez analizę teologiczno-fundamentalną” (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 5, 103). Zwłaszcza IV rozdział koncentruje się na pojęciu wiarygodności, jednym z terminów kluczowych dla teologów fundamentalnych i apologetów w XX i XXI wieku.

W tym kontekście warto więc zadać pytanie o rozumienie terminu „wiarygodność” przyjęte przez Komisję i skonfrontowanie tych założeń z różnymi tendencjami obecnymi we współczesnej teologii fundamentalnej. W tym celu, po krótkim wprowadzeniu do teologicznego namysłu nad pojęciem wiarygodności, skomentowana zostanie terminologia używana przez autorów dokumentu, główne wątki ich refleksji oraz ogólna koncepcja wiarygodności założona w tekście. Celem artykułu jest krytyczna dyskusja na temat dokumentu, który nie został dotychczas wyraźnie zauważony w polskiej literaturze teologicznej. Po drugie, chodzi o zbadanie, na ile *Jeżus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel* wchodzi w rzeczywisty dialog z reprezentatywnymi ideami dzisiejszej teologii oraz czy proponuje istotny wkład do teologicznej koncepcji wiarygodności rozwijanej w minionych dekadach. Równocześnie tekst Komisji skonfrontowany zostanie z bieżącymi dyskusjami powiązаныmi

¹ Dokument będzie cytowany w tłumaczeniu własnym, w oparciu o oficjalną stronę Komisji, gdzie opublikowane są tłumaczenia na włoski, hiszpański, portugalski, angielski, niemiecki i francuski (por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025).

² Według noty wstępnej dokument został przygotowany przez podkomisję w składzie: A.L. Catelan Ferreira, E. Vetö, M.Á. Flores Ramos, G.A. Hachem, K.-H. Menke, M. Schlosser, oraz R.D. Young.

z dziedzictwem soboru nicejskiego. Na koniec podejmiemy się oceny dokumentu i zasugerowania kilku nieobecnych w nim, a godnych rozważenia wymiarów problemu.

1. Pojęcie wiarygodności w teologii fundamentalnej

Właściwe usytuowanie dokumentu Komisji w kontekście teologicznym wymaga podstawowego wprowadzenia do problematyki wiarygodności i jej historii w teologii katolickiej.

Chociaż sama koncepcja znaków, motywów bądź kryteriów wiarygodności objawienia sięga średniowiecza, to kwestia wiarygodności samej w sobie długo pozostawała na marginesie zainteresowania teologów i apologetów. Początków zawrotnej kariery samego terminu oraz bardziej systematycznej refleksji nad nim we współczesnej teologii szuka się zazwyczaj w pierwszych latach XX w., wiążąc je postacią A. Gardeila i jego *La crédibilité et l'apologétique*. Książkę tę otwiera deklaracja o wiarygodności jako najważniejszym terminie teologicznym. Jakakolwiek w zbliżonym czasie ważną pracę na podobny temat opublikował P. Rousselot, to właśnie model proponowany przed Gardeila, zwany analitycznym, zdominował na długie dekady apologetykę oraz teologię Objawienia realizowane w modelu neotomistycznym. Doskonałym przykładem może tu być R. Garrigou-Lagrange i jego klasyczny podręcznik *De Revelatione* (1926) pozostający pod przemożnym wpływem teorii opracowanej przez Gardeila. W podstawowym ujęciu jest to koncepcja wiarygodności skupiona na jej wymiarze obiektywnym i intelektualnym, opisująca nade wszystko drogę racjonalnego rozpoznania motywów wiarygodności, takich jak cuda czy argumenty na rzecz historyczności Objawienia. Kluczowy jest więc wymiar dochodzenia intelektualnego, wręcz naukowego, do pewnych zewnętrznych charakterystyk Objawienia czy dogmatu, które czynią go akceptowalnym dla człowieka. W tym modelu treść przyjmowanych prawd pozostaje na drugim planie. Podobnie wola, łaska oraz pozostałe wymiary ludzkiego przyłgnięcia do wiary są w pewnym sensie odseparowane i podporządkowane rozeznaniu intelektualnemu. Właśnie te elementy propozycji Gardeila kontrastowały z bardziej syntetycznym ujęciem Rousselota, który próbował wskazywać na zaangażowanie

całego człowieka w akt wiary, na role jego woli i nastawienia oraz bożej łaski na każdym etapie drogi ku wierze, nie tylko w momencie zaakceptowania sądu intelektualnego (Gardeil 1908; Pikus 1987; Kunz 1988, 425–30; Rodríguez Resina 1982; Fisichella 1992, 210–13; Shanley 2002, 23–28; Zieliński 2010).

Okres Soboru Watykańskiego II ożywił dyskusje na temat wiarygodności Objawienia oraz metody apologetyki. Upraszczając, można zauważyć, że powrót do autorów takich jak Newman, Rousselot oraz Blondel zaowocował postulatami bardziej subiektywnego i osobistego rozumienia wiarygodności. Zdystansowano się od przesadnego intelektualizmu neoscholastyki i zaczęto zwracać uwagę na role podmiotu. W konsekwencji zyskały na znaczeniu egzystencjalne czy osobiste motywy, dla których Objawienie chrześcijańskie okazuje się przekonujące. Teologia zaczęła podkreślać konkretne doświadczenia i tęsknoty człowieka spotykającego się z Bożym orędnem. Charakterystyczne stało się podkreślenie atrakcyjności chrześcijaństwa, jego znaczenia, aktualności i doniosłości. W tej perspektywie, o wiarygodności Objawienia decyduje zatem także jego powiązanie z ludzkimi pytaniami i pragnieniami. Tradycyjne pytania apologetyki o prawdziwość, historyczność, nadprzyrodzoność czy racjonalność Objawienia uznano za wymagające poważnego uzupełnienia. Z tego powodu refleksja teologiczna została poszerzona o problematykę sensu ludzkiego życia, relacji wiary ze strukturą poznawczą czy duchową człowieka (Rahner) lub decydującej wiarygodności miłości (von Balthasar). Wreszcie w niektórych kierunkach teologii posoborowej wiarygodność nabrała rysów praktycznych, powiązanych z pewną skutecznością i zdolnością do zmiany świata. Chodzi tu zarówno o sposób, w jaki przyjęcie Objawienia gruntownie przemienia życie jednostki, jak i o wpływ społeczny czy polityczny rozważany np. w kategoriach teologii wyzwolenia (Pattaro 1982; Latourelle 1982; 1982, 88–91; Kunz 1988, 430–40; Fisichella 1992, 214–25; Lago Alba 1999, 421–31; Rusecki 2002; Pié-Ninot 2017, 216–21; Oviedo 2022).

Szeroka gama propozycji dotyczących tej kwestii prowadzi do wrażenia, że wiarygodność wciąż pozostaje ważnym czy nawet najważniejszym tematem teologii fundamentalnej i sposobem organizacji jej zainteresowań. Takie tendencje potwierdzają w ostatnich

latach choćby Tanzella-Nitti (2015), Woimbée (2020), Oviedo Torró (2022) i White (2024). Równocześnie wiarygodność nie jest wspólnie zagadnieniem prostym, lecz swoistym *crux theologorum* (Lago Alba 1999, 409), i stanowi temat opracowywany na bardzo różne sposoby i wciąż dyskutowany. W tym właśnie kontekście można czytać interesujące nas fragmenty dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Wydają się one potencjalnie godne uwagi również dlatego, że Komisja dotychczas nie podejmowała tej problematyki. Wyjątkiem stanowią pojedyncze uwagi o związku wiarygodności Kościoła z jego zdolnością do rozpoznania własnych win (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2009b, 188, 195, 226) oraz obroną wolności religijnej i innych praw człowieka (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2019, nr 1, 30).

2. Obserwacje terminologiczne

Sam wyraz „wiarygodność” pojawia się w tekście dokumentu jedynie dwukrotnie, nie licząc wstępu oraz tytułu IV rozdziału. Mowa jest o „warunkach wiarygodności”, które są rozumiane w perspektywie eklezjologicznej jako „pewna zdolność instytucjonalna” do rozwiązania problemu doktrynalnego. Jest to więc „pewna prawda eklezjologiczna rozważana *a priori*” stanowiąca podstawę i kontekst rozstrzygnięcia dogmatycznego i pozwalająca na jego przyjęcie (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 103–4).

Aby zrozumieć sens wiarygodności zasugerowany w tekście, trzeba bliżej przyjrzeć się kontekstowi. Dokument mówi o wiarygodności „wiary wyznanej w Nicei” (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 5), „drogi wiary” (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 110) czy wreszcie „misterium chrześcijańskiego” (tytuł IV rozdziału). Już na tym poziomie zaobserwować można drobną, lecz interesującą różnicę względem tendencji, które wydają się dominować we współczesnej teologii. Zdaje się bowiem, że wielu autorów mówi dziś raczej o „wiarygodności Objawienia” lub „wiarygodności chrześcijaństwa” w przeciwieństwie do „wiarygodności wiary”, wyrażenia bardziej typowego dla dawnej apologetyki (Fisichella 1989, 177–83; 1992, 214; Lago Alba 1999, 409; Izquierdo 2015, 391–92, 430–31).

Co więcej, mówiąc o „wierze wyznanej w Nicei”, Komisja wydaje się mieć na myśli raczej doktrynę, w tym wypadku soborową niż sam akt wiary czy też wiarę chrześcijańską jako taką. Zaskakuje tu więc ton bliższy raczej terminologii Gardeila, mówiącego o wiarygodności dogmatu lub twierdzenia (*l'assertion*) (Gardeil 1908, 1, 35, 211–27).

To skupienie się na obiektywnym wymiarze wiary i jej treści jest także widoczne w uwagach na temat *fides quae* i *fides qua*. Choć w punkcie 107 przytacza się klasyczne rozumienie tej drugiej jako relacji osobowej, to wydaje się, że *fides qua* jest rozumiana w tekście przede wszystkim jako przyjęcie oraz interpretacja treści doktrynalnych na drodze pewnego procesu rozeznania realizowanego w Kościele. W tym znaczeniu *fides qua* to akt zaufania wobec autorytetu Kościoła i uznanie za prawdę nauczanych treści:

To *fides quae*, zbawcza prawda, rodzi przyłgnięcie do zbawienia, czyli *fides qua*. W Nicei jednak, *fides qua* została oddana na służbę przyjęciu i zrozumieniu *fides quae*. Rozważenie procesów *fides qua*, to znaczy warunków definicji i przyjęcia *fides quae* ujawnia znaczenie i rolę Kościoła. (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 103)

Według kolejnego punktu dokumentu:

Procesy *fides qua* manifestują naturę Kościoła. Słowo Boże, które staje się Ciałem (J 1,14) pozwala prawdziwie poznać Ojca. To poznanie, poprzez dzieło Ducha Świętego, zostaje powierzone Kościołowi, którego zadaniem jest strzec je i przekazywać. W związku z tym, ta misja zakłada, że Kościół dysponuje autorytetem do interpretowania Pisma. A zatem, wierzyć w Kościół, zgodnie z wyznaniem wiary, oznacza wierzyć w jego autorytet do definiowania doktryny chrystologicznej i trynitarnej... (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 104)

Można się więc pokusić o stwierdzenie, że bliżej temu rozumieniu wiary do *Dei Filius* oraz teologii dominującej po Soborze Watykańskim I. Chodziłoby więc o pojmowanie wiary raczej w sensie

przyjęcia i uznania za prawdę pewnej doktryny oraz zaakceptowania autorytetu podającego ją do wierzenia Kościoła. Kościelny czy wspólnotowy charakter wiary dotyczy głównie wspólnie wyznawanej doktryny i wierności Magisterium. Jeśli taka interpretacja jest uzasadniona, dokument skłaniałby się raczej do klasycznej koncepcji „wiarygodności dogmatu”. Jest to oczywiście podejście legitymujące się długą historią, ale w ostatnich dekadach uznawane zwykle za niewystarczające i ignorujące bardziej personalistyczne rozumienie aktu wiary.

W rzeczywistości analiza terminologii dostarcza jeszcze kilku innych niespodzianek. Mimo tematyki chrystologicznej, nie wspomina się raczej o wiarygodności Jezusa Chrystusa jako Bożego wysłannika i najważniejszego znaku wiarygodności. Podobnie jest w obszarze eklezjologii. Nie zostaje wprost wykorzystane sformułowanie „wiarygodność Kościoła” ani rozumienie samego Kościoła jako znaku wiarygodności, mocno zakorzenione w posoborowej teologii fundamentalnej (Latourelle 1971). Jest to o tyle ciekawe, że wiele fragmentów tekstu sugeruje, że w istocie chodzi o to, na ile Kościół jest wiarygodny w procesie formułowania wypowiedzi dogmatycznej. Uprzedzając pewne tematy, można zacytować deklarację autorów na temat celu czwartego rozdziału:

Dokonamy analizy warunków wiarygodności wiary wyznanej w Nicei z perspektywy teologii fundamentalnej, która ukaże naturę i tożsamość Kościoła, autentycznie wyjaśniającego normatywną prawdę wiary poprzez Magisterium i będącego obrońcą wierzących, zwłaszcza najmniejszych i bezbronnych. (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 5)

Wiarygodność miałaby się więc odnosić głównie do Kościoła. A jednak, mimo tak wyznaczonego celu, dokument wydaje się raczej nieustannie wahać w swym rozumieniu tego terminu oraz swego głównego celu.

Powyższy cytat pozwala także zastanowić się nad sensem wyrażenia „warunki wiarygodności”. Czy mają one związek z klasycznymi „motywami”, „kryteriami” lub bardziej popularnymi w posoborowej teologii „znakami” wiarygodności Objawienia

(Latourelle 1971, 40–41)? Określenie to dotyczy pewnych wstępnych uwarunkowań czy czynników, które pozwalają wziąć na poważnie chrześcijańskie orędzie głoszone przez Kościół. Prawdopodobnie można by więc dopatrywać się tu powiązania z typowymi kategoriami teologii wiarygodności. W dalszej części tekstu spróbujemy zidentyfikować bardziej konkretne przykłady. Ponownie jednak można stwierdzić, że swoboda terminologiczna dokumentu sprawia, że te nawiązania są czytelne dopiero po wnikliwej interpretacji.

Na kilka słów komentarza zasługuje jeszcze wyrażenie użyte w numerze 110. Dokument zauważa, że dostęp do misterium chrześcijańskich otrzymuje się poprzez misterium Kościoła, od którego zależą one „logicznie oraz ontologicznie”. W kolejnych zdaniach przeczytać można, że „przede wszystkim Kościołowi przysługuje ustanawianie porządku wiarygodności drogi wiary”. W zamierzeniu ta myśl wprowadza w temat hierarchii prawd oraz *nexus mysteriorum* dogmatów (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2009a, 39–40; Izquierdo 2018, 117–53; Clifford 2024, 10–33). Cel jest jasny, chodzi o podkreślenie znaczenia Kościoła jako koniecznego kontekstu dla interpretacji dogmatów. Nie są one zrozumiałe ani dostępne poza wspólnotą Kościoła. Nie można ich również rozważać we wzajemnej izolacji i bez uwzględnienia pewnego porządku logicznego między nimi (Rahner and Lehman 1969, 586–768; Izquierdo 2006, 248–55; Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2009a, 38–54; Kasper 2018, 199–219, 738–93).

O ile więc myśl wyrażona w tekście nie jest kontrowersyjna, o tyle można dyskutować nad adekwatnością użytego wyrażenia. Wątpliwość dotyczy zwłaszcza samego „*établir le régime de crédibilité*” obecnego w oficjalnych tekstach w językach romańskich. Nie wydaje się ono szczęśliwe, jako że sugeruje, iż Kościół „narzuca” czy „ustanawia” wiarygodność jako pewien „reżim”, „regulamin” czy system normatywny. W tym ujęciu może się ona jawić jako twór konwencjonalny czy wytworzony przez instytucję, a nie jako pewna własność obiektywna i zakorzeniona w zgodności między Bogiem, Objawieniem oraz człowiekiem, jak wydaje się przedstawiać to zagadnienie teologia. Można więc odnieść wrażenie, że wiarygodność nie rodzi się w relacji wiary i Objawienia z rozumem i duszą ludzką, tylko jest konstruowana przez Kościół bądź w jakimś sensie

względna, dana jedynie wewnątrz niego. Przyjmując taką interpretację, trzeba by powiedzieć, że tekst nie idzie za rozumieniem wiarygodności typowym dla klasycznej apologetyki i podkreślającym jej obiektywny, racjonalny i niezależny od kontekstu wymiar. Nie podejmuje także współczesnych propozycji, bardziej subiektywnych i antropologicznych. Warto tu więc podkreślić, że tekst angielski dokumentu mówi bardziej bezpośrednio „establish the credibility”, natomiast tłumaczenie niemieckie, chyba najrzęczniejsze, proponuje „den Rahmen für die Glaubwürdigkeit des Glaubensweges vorzugeben”. Jeśli *die Rahmen* zrozumiemy tu jako ramy, zakres, kontekst czy środowisko, zapewne pozwala to najtrafniej wyrazić przesłanie tekstu. Kościół jest tą przestrzenią, gdzie możliwe jest odkrycie wiarygodności chrześcijaństwa i jej świadkiem, ale nie oznacza to, że nią dowolnie dysponuje.

W każdym jednak wypadku ubolewać można nad pewnym brakiem precyzji pojęciowej zauważalnym w dokumencie Komisji. Czytelnik zostaje pozostawiony z pewnym niedosytem, bez wyraźnego wyartykułowania, o czym i jak rozumianą wiarygodność chodzi w tekście.

3. Główne wymiary „wiarygodności” w dokumencie

W rzeczywistości, jak już zauważyliśmy, autorzy nie zdradzają wprost, co rozumieją przez „wiarygodność”. Przy pewnym wysiłku interpretacyjnym można jednak zidentyfikować kilka kluczowych intuicji.

Po pierwsze, Komisja podkreśla, że wiarygodność wypływa z prawdziwości samego Jezusa Chrystusa skontrastowanej z fałszywymi bożkami. Wiara posiada więc element poznawczy, jest „prawdziwą gnozą” i prawdą dostępną dla ludzkiego rozumu. Równocześnie, w relacji z prawdą, podkreśla się „zbawczą skuteczność”. Wiarygodne jest zatem to, co działa i staje się rzeczywistością. Chodzi zarówno o życie jednostek, jak i o wspólnotę oraz całość świata. Jest to zatem propozycja uniwersalna o powszechnym zasięgu (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 25, 74, 105–8, 119–20). Dodatkowo w części chrystologicznej tekstu można odnaleźć intuicję, która wiąże wiarygodność z powagą, maksymalizmem

czy wręcz rozmachem doktryny chrześcijańskiej, która ostatecznie dotyczy „wejścia w życie Boga”. Mamy tu do czynienia z rzeczywistością, która domaga się wzięcia na serio. Wiara chrześcijańska wiele obiecuje i ma potencjał transformacji całego ludzkiego życia (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 22–39). W tle takiego podejścia, odnaleźć można fundamentalne pytania o to, czym naprawdę jest zbawienie i jaką funkcję pełni religia. Są to kwestie intensywnie dyskutowane także we współczesnej teologii i filozofii religii (Jasiński 2025). Niestety dokument znów ogranicza się do pewnych aluzji i sugestii.

Sednem dokumentu jest powiązanie wiarygodności dogmatu nicejskiego z kontekstem Kościoła. Credo nicejskie jest owocem Tradycji, procesu interpretacji i pogłębiania prawd wiary w ramach wspólnoty. Elementami tego procesu jest aktywność Ducha Świętego, udział Magisterium Kościoła, konsultacja *sensus fidei*, życie liturgiczne oraz praca teologów. To proces szukania właściwej relacji między pluralizmem i jednością. W konsekwencji cała ta kościelna droga dochodzenia do decyzji dogmatycznej potwierdza jej wiarygodność i umożliwia jej rozpoznanie. Dogmat nie jest efektem manipulacji czy wyrazem dominacji jednej grupy nad drugą, ale rzeczywistością skomplikowaną, opatrnościową i wyrażającą żywotność organizacyjną, duchową i intelektualną Kościoła (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 109–18).

Można też odnieść wrażenie, że Komisja dostrzega znak wiarygodności wiary nicejskiej w zdolności do wypracowania nowego słownictwa oraz przyjmowania obcych koncepcji filozoficznych bez zniekształcenia czy zdrady Ewangelii. Wobec tego wiarygodność pozwala się w jakimś stopniu powiązać z płodnością intelektualną, trwałością i aktualnością doktryny zdolnej do dialogu z kulturą i odnajdującej coraz to nowe formy i sposoby wyrazu, wciąż pociągające i istotne w różnych epokach i kulturach (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 15–17, 84–92, 109–15).

Ostatni ważny wymiar wiarygodności ma charakter społeczny. Według dokumentu Nicea oznacza odrzucenie ezoterycznej czy elitarystycznej wizji chrześcijaństwa. Tym samym sobór stanowi ostateczne pokonanie tendencji gnostyckich oraz powiązań z kultami hellenistycznymi. Równocześnie w dogmacie wybrzmiewa

poważne, wręcz rewolucyjne wyzwanie rzucone starożytnej mentalności i strukturze społecznej. Objawienie jest publiczne, zbawienie ukazuje się jako powszechne i oferowane każdemu. Tekst Komisji interpretuje sobór jako wyraz preferencji na rzecz wiary ludzi prostych i uciskanych tego świata. Odrzucona została bowiem próba uzgodnienia chrześcijaństwa z mitycznymi i filozoficznymi przekonaniem ówczesnych elit, a zwycięstwo odniosła prawda nieakceptowalna dla greckich i rzymskich myślicieli: radykalna wiara we wcielenie i prawdziwe bóstwo Chrystusa. To wiara trwająca w pobożności chrześcijańskiego ludu na przekór próbom jej filozoficznego czy kulturowego zneutralizowania. Co więcej, triumf ortodoksji oznaczał także obronę wiary przeciw siłom politycznym i odrzucenie prób instrumentalizacji religii. Właśnie ten ostatni temat wydaje się najgoręcej dyskutowany w ostatnich dekadach (Leithart 2010; Emmenegger 2025; Bralewski 2025). Warto więc zauważyć, że Komisja podejmuje się dość zdecydowanej apologii soboru przeciw oskarżeniom o sojusz ołtarza z tronem, zdradę Chrystusa, instrumentalizację Kościoła przez Konstantyna lub przemianę pierwotnej wspólnoty w quasipaństwową, hierarchiczną instytucję. W sposób szczególny podkreśla się, że ortodoksyjna teologia trynitarna dużo gorzej niż arianizm nadawała się do obsługi potrzeb propagandowych władzy cesarskiej. Także więc w tym sensie sobór był zdaniem Komisji zwycięstwem *sensus fidelium* ludu bożego nad możnymi tej ziemi (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 98, 116–20).

4. Koncepcja „wiarygodności” w dokumencie: próba rekonstrukcji

Co zatem można powiedzieć o teologii wiarygodności założonej w *Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel*? Przedstawione intuicje pozwalają na podkreślenie kilku tematów.

Autorzy dokumentu podejmują klasyczne motywy powiązane z prawdą i racjonalnością, z „argumentem werytatywnym” na rzecz wiarygodności chrześcijaństwa (Rusecki 2010, 171–95). Komisja zwraca uwagę, że soteriologia jest dogłębnie związana z prawdą. Ostatecznie, jak podkreślała dawna apologetyka, spójność, zgodność

z ludzkim rozumem i adekwatność do rzeczywistości są istotnymi kryteriami pozwalającymi rozpoznać prawdziwą religię czy prawdziwe Objawienie. Można więc w dokumencie odnaleźć echa starożytnej idei chrześcijaństwa jako prawdziwej filozofii. Można również przywołać pojęcia wiary i Objawienia kształtujące się w polemikach z racjonalizmem aż po Sobór Watykański I. W podobny sposób podkreślały one prawdziwość i walor poznawczy wiary.

Równocześnie tekst oddaje współczesne tendencje do bardziej pragmatycznego podejścia do interesującego nas zagadnienia. Wiara i Objawienie rzeczywiście „działają”, służą człowiekowi, jego szczęściu, rozwojowi i lepszemu życiu. W tym znaczeniu można mówić o skuteczności czy sprawczości jako wymiarach wiarygodności. Chrześcijaństwo czy dogmat nicejski są przedstawione jako sprawdzające się. Są teologicznie, soteriologicznie, czy jak mówi tekst, „eschatologicznie” efektywne. W jakimś więc sensie, te rozważania wpisują się w wysiłek teologów ukazujących związek wiary chrześcijańskiej np. z rozwojem osobowości, pomyślnością czy dobrostanem, bądź też, w dalszym sensie, z jej z pozytywnymi efektami moralnymi i społecznymi (Oviedo Torró 2022, 127–70, 195–228). Wydaje się, że w nomenklaturze Ruseckiego byłoby to swoiste powiązanie argumentu bonatywnego, prakseologicznego z tymi opartymi na dobru, nadziei i pięknie (Rusecki 2010, 198–290).

W pewien sposób można powiązać dokument z teologami, którzy wiarygodność utożsamiają przede wszystkim z doniosłością, istotnością, aktualnością czy atrakcyjnością (Pattaro 1982, 162–66; Fisichella 1992, 214–25; Gelabert Ballester 2005, 57–75). Komisja podejmuje wysiłek by przedstawić sobór nicejski jako źródło odpowiedzi, które wciąż są znaczące, aktualne i ważne dla człowieka. Chociaż minęło już tyle wieków, nadal mamy do czynienia ze sprawami o wielkiej wadze egzystencjalnej i zagadnieniami dotyczącymi ostatecznie sensu ludzkiego życia.

Znaczące, zwłaszcza w kontekście prowadzonych od wielu dekad polemik, jest podkreślenie społeczno-politycznego znaczenia wiarygodności. Wiara chrześcijańska opiera się potęgą tego świata i staje po stronie biednych i poniżanych. Jej uniwersalizm wzmacnia dążenia do równości i obrony ludzkiej godności, a jej dogmaty nie są narzędziem ochrony interesów klasowych, lecz próbą wyrażenia

boskiej prawdy zdolnej kwestionować zastany porządek społeczny (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 34–39, 75). Te tematy były wyraźnie obecne w powojennej teologii, także w polemikach powiązanych z myślą marksistowską (Pattaro 1982, 165–66, 176–77; Lago Alba 1999, 430–31; Pié-Ninot 2017, 153–57; Oviedo Torró 2022, 171–93). W kontekście Nicei dotyczą one przede wszystkim politycznego komponentu pierwszego soboru ekumenicznego oraz jego ustaleń. W efekcie krytyka dogmatu chrystologicznego, a także samych koncepcji dogmatu, herezji i Magisterium, stanowi wariant współczesnego pytania o relacje między wiedzą, roszczeniem do uniwersalnej prawdy oraz władzą i przemocą. W tym ujęciu dogmat byłby narzędziem stygmatyzacji, podziału, wykluczenia i odrzucenia lub narzędziem retorycznym pozwalającym zidentyfikować przeciwnika-heretyka. Pierwszy sobór ekumeniczny i pierwsze w historii sformułowanie prawdy dogmatycznej w taki właśnie sposób staje się w takich interpretacjach wydarzeniem przełomowym, inaugurującym zjawisko przemocy symbolicznej w ramach Kościoła. Bieżące formy tych dyskusji łączą się z problematyką rasy, płci i dyskursem postkolonialnym (Buil Zamorano 2025; Sakupapa 2025; Battin 2025)³.

Wyciągając wnioski z tekstu Komisji, można się pokusić o własnie takie ujęcie soboru jako obrony godności i racji mniej uprzywilejowanych. W szerszym zaś sensie zagadnienie to wiąże się z istotną charakterystyką Objawienia dostępnego dla wszystkich i przekraczającego ograniczenia społeczne oraz polityczne. Mielibyśmy zatem do czynienia z pewnym wariantem „przesłanki werytatywno-demokratycznej” na rzecz wiarygodności, opartej na radykalnej antyelitarności orędzia chrześcijańskiego (Rusecki 2010, 194).

Chociaż myśl ta nie wybrzmiewa wprost, jest jasne, że mimo wszystko tekst zakłada powiązanie wiarygodności z tematem autentycznego rozwoju doktryny. Kilkakrotnie wspomina się bowiem o „procesie rozwoju” między dwoma Testamentami, rozwoju wiary, doktryny trynitarnej lub „reguły wiary”; o „wyrażaniu się rozwoju dogmatycznego” czy o „rozwoju doktrynalnym” (Międzynarodowa

³ Liczne przykłady takiego podejścia do soboru nicejskiego znaleźć można w numerach *International Review of Mission* z przełomu roku 2024 i 2025.

Komisja Teologiczna 2025, nr 20, 49, 105, 113, 115). Można dostrzec w tle klasyczną propozycję Newmana, wedle której autentyczny postęp jest swoistym „znakiem wiarygodności” doktryny zdrowej, żywej i atrakcyjnej (Newman 1878; Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2009a, 51–54). Temat ten jest szczególnie żywy w kontekście Nicei i zarzutów dotyczących hellenizacji, zdrady Biblii na rzecz greckiej metafizyki czy zerwania z dziedzictwem żydowskim. Odpowiedź na takie zarzuty wciąż jest ważnym zadaniem teologów (Maspero 2023; Kowalczyk 2025). Dokument podejmuje to zagadnienie zwłaszcza w kontekście relacji między Starym i Nowym Testamentem. W tym sensie można łączyć wiarygodność z wiernością Boga w historii i ciągłością samego Objawienia (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 18–20). To zatem inny, klasyczny temat szczególnie istotny w kontekście rozwoju dogmatycznego (Kasper 2018, 49–56, 66–68, 158–64).

Spoglądając na dokument z perspektywy typowych motywów teologicznej refleksji nad wiarygodnością, można zaobserwować brak wzmianek o cudach rozumianych jako znak boskości Jezusa Chrystusa i wyraz Jego wszechmocy czy nadprzyrodzoności. Zamiast tego miłość, dar z siebie oraz uniżenie się Syna Bożego są określane jako największe cuda i znaki bożej obecności (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 9, 27, 39, 66, 72–83). Jest to kolejny wątek obecny we współczesnej teologii fundamentalnej (Lago Alba 1999, 439–41; Pié-Ninot 2017, 136–39).

Ostatecznie wydaje się, że za najważniejszy temat tekst uznaje wiarygodność czy też „werytatywność” Kościoła (Rusecki 2010, 189). Po pierwsze jest on uprzywilejowanym i koniecznym kontekstem rozwoju i interpretacji doktryny oraz osobistego dostępu do wiary. Dokument zdaje się sugerować także odwrotną zależność; prawdziwa i skuteczna doktryna wskazuje i uwiarygodnia sam Kościół, który jest jej nosicielem i interpretatorem. Jest to jednak wymiar znacznie mniej podkreślany. Wydaje się, że czytelnik pozostaje nade wszystko z wrażeniem, że droga rozpoznawania wiarygodności, a więc droga wiary, postępuje od Kościoła ku Chrystusowi.

Powracając jeszcze do technicznego języka apologetyki i teologii fundamentalnej, warto przypomnieć podręcznikowy podział kryteriów wiarygodności na obiektywne i subiektywne, w zależności

od stosunku do podmiotu poznającego. W takim ujęciu Komisja Teologiczna wydaje się podejmować trud docenienia obu kategorii. Wiarygodność opiera się na prawdziwości, obiektywnych fundamentach Magisterium i rozwoju doktryny, ale koresponduje także z subiektywnymi, osobistymi potrzebami i aspiracjami jednostki. Drugi klasyczny podział na kryteria zewnętrzne i wewnętrzne, według ich stosunku do treści Objawienia, sugerowałby już jednoznaczną preferencję omawianego dokumentu na rzecz argumentów wewnętrznych. Pobrzmiewają tu neoscholastyczne kategorie *sublimitas doctrinae* czy *mirabilis vita Ecclesiae*, zaś szczególnie podkreślone zostają etyczne owoce chrześcijaństwa. Te motywy wiarygodności były obecne w dawnych klasyfikacjach, ale apologetyka neoscholastyczna traktowała je jako drugorzędne i mniej przekonujące (Garriou-Lagrange 1926, 288–321; Kopeć 1976, 65–66). Z drugiej strony, dystans do dawnej terminologii obecny we współczesnej teologii fundamentalnej owocuje niekiedy pewnym lekceważeniem takich właśnie elementów ciągłości.

5. Ograniczenia i perspektywy

Aby podsumować wkład dokumentu w teologiczną refleksję o wiarygodności oraz jego relacje wobec głównych tendencji teologicznych, można sformułować kilka obserwacji dotyczących samego tekstu, a następnie zapytać o dalsze możliwości dyskusji o wiarygodności na podstawie soboru nicejskiego.

5.1. Bilans dokumentu

Czy *Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel* to udana próba zaangażowania się Międzynarodowej Komisji Teologicznej w dyskusje o wiarygodności? By udzielić odpowiedzi należy wziąć pod uwagę kilka kwestii.

Po pierwsze, należy docenić wysiłek autorów chcących objąć zróżnicowane koncepcje i perspektywy obecne w teologii. Szczególnie cieszy podkreślenie związku prawdy i skuteczności. Wielość spojrzeń jest pewnym osiągnięciem dokumentu i rzeczywiście umożliwia odnalezienie niebezpośrednich sugestii czy skojarzeń

z wieloma trendami apologetyki i teologii fundamentalnej. W tym znaczeniu wiele wrażliwości teologicznych może odnaleźć w tekście istotne dla siebie wątki.

Po drugie, podejście do tematu wiarygodności w dokumencie charakteryzuje się ograniczoną spójnością terminologiczną. Samo wyrażenie nie zostaje wyjaśnione czy zdefiniowane. Jak wspomniano, autorzy nie zdecydowali się nawet na konsekwentne określenie o „czyjej” wiarygodności mówią: Kościoła, wiary, Objawienia, dogmatu czy ogólnie chrześcijaństwa. W efekcie tekst pozostawia czytelnika z rozważaniami dosyć ogólnymi i nie w pełni uporządkowanymi. W sposób szczególny żalować można nieobecności teoretycznej refleksji nad wiarygodnością samą w sobie. To wszystko sprawia, że powyższe rozważania stanowią interpretację, która z konieczności wychodzi poza tekst dokumentu, niekiedy w oparciu o dosyć zakamuflowane sugestie. Z drugiej strony w kilku fragmentach, choćby w kwestii *fides qua*, decyzje terminologiczne zdają się bliższe dawnej apologetyce niż teologii współczesnej.

Po trzecie, w całym dokumencie zwraca uwagę zaskakująca dominacja kwestii eklezjologicznych nad chrystologicznymi. Można w uproszczeniu powiedzieć, że więcej się mówi o wiarygodności Kościoła i procesów soborowych niż o Chrystusie i Objawieniu. Jest to w jakimś stopniu projekcja na sobór nicejski aktualnych tendencji i dyskusji, w sposób szczególny tematu synodalności⁴. Tekst skupia się więc bardziej na formie dojścia do decyzji dogmatycznej oraz kontekście kościelnym kluczowym dla jej interpretacji i przyjęcia niż na samej zawartości dogmatu. Nacisk na kwestie eklezjologiczne w temacie wiarygodności nie jest niczym nowym i zrodził już wiele ważnych obserwacji na temat świadectwa, męczeństwa czy prorockiego wymiaru Kościoła (Latourelle 1971, 15–49, 129–369; Pattaro 1982, 177–79; Pottmeyer 1988, 388–89, 400–413; Kunz 1988, 444–45; Lago Alba 1999, 423, 434–35; Lorizio 2010, 719–32). Mimo to kontekst soboru nicejskiego pozwalał oczekiwać bardziej chrystocentrycznego podejścia do problemu, widocznego jedynie w pojedynczych fragmentach tekstu (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 121–23).

⁴ Te wątki dokumentu rozwija Perzyński (2025, 790–93).

W rzeczywistości pytanie jest tu bardziej ogólne i odnosi się do wyzwań dzisiejszej apologetyki. Można bowiem dyskutować, czy we współczesnym kontekście kulturowym prezentacja wiarygodności wychodząca od Kościoła i prowadząca do dogmatu chryścologicznego jest najlepszym rozwiązaniem. Dawną apologetykę neoscholastyczną zwykło się krytykować za jej przesadną „eklezjocentryczność”, podkreślanie kwestii konfesyjnych i mocne nastawienie antyprotestanckie (Dulles 2009, 80). Można się zastanowić, czy dzisiejsze ryzyko „eklezjocentryczności” nie wiąże się raczej ze swoistą autoreferencyjnością, pewnym przesadnym entuzjazmem w odniesieniu do wewnątrzkościelnych procesów soborowych czy synodalnych, które niekoniecznie tak wyraźnie ukazują wiarygodność Kościoła wierzącym czy poszukującym.

Jak już wspomnieliśmy, dokument jest z pewnością interesującym świadectwem tego, jak pewne bardziej pragmatyczne czy praktyczne podejście do wiarygodności umacnia się we wrażliwości teologicznej. Sama myśl o tym, że wiara powinna się legitymować pewną „skutecznością” w życiu osobistym i społecznym, jest z pewnością słuszną. Można jednak zastanawiać się, czy zachodzi ryzyko przesadnego podkreślenia praktycznych owoców przekonań religijnych kosztem zaznaczania ich słuszności. Ostatecznie zbawienie pochodzi od Boga, nie jest zaś automatycznym skutkiem przyjęcia takich czy innych przeświadczeń, niezależnie od ich prawdziwości (Dulles 2009, 84). Do tej obawy Dullesa można jeszcze dodać inne zapytanie: czy fakt, że w rocznicę dogmatu nicejskiego mówi się głównie o jego kontekstach lub konsekwencjach, nie jest być może świadectwem pewnego agnostycyzmu czy sceptycyzmu ujawniającego się również w samej teologii? Tendencja do mówienia nie tyle o Bogu, ile o formułowaniu się i późniejszym oddziaływaniu doktryn wypowiadających się na Jego temat jest zapewne zjawiskiem godnym głębszej refleksji. Ma ona uzasadnienie apologetyczne, ale może również świadczyć o pewnych kryzysach czy zwątpieniach samego chrześcijaństwa.

5.2. Dalsze perspektywy

Czytając tekst Komisji, można odnieść wrażenie, że chrystologiczne interpretacje tematu wiarygodności nie zostały w pełni wykorzystane. Wskazując na potencjalne tematy, ograniczmy się do kilku przykładów.

W związku z wiarygodnością można by sobie pozwolić na pogłębienie tematu pośrednictwa. W tym bowiem punkcie szczególnie dziwi podejście autorów, którzy jedynie napomknąwszy o Jezusie jako jedynym Pośredniku, kładą duży nacisk na pośrednictwo Kościoła w interpretacji prawd wiary (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 109–11). Z jednej strony pośrednictwo ma oparcie w prawdziwości zarówno bóstwa jak i człowieczeństwa Jezusa Chrystusa, a więc związek z dogmatem nicejskim wydaje się kluczowy. Po drugie, kwestia ta ma wiele wspólnego z niektórymi propozycjami na temat wiarygodności Objawienia. Ostatecznie można ją opisać właśnie jako rodzaj pośrednictwa, mediacji między boskim i ludzkim. Możliwość przyjęcia i zrozumienia Bożego orędzia jest możliwa tylko na mocy jego związku z tym co ludzkie, z ludzkim językiem i rozumem. Atrakcyjność, siła przekonywująca Objawienia także zasadza się na tym, że odpowiada ono na ludzkie pytania i pragnienia. Z drugiej strony, zawiera w sobie coś więcej, element boski, który przekracza ludzkie perspektywy (Pattaro 1982, 161–62; Pié-Ninot 2017, 212). Na tym gruncie Izquierdo (1999, 140–41, 146–53) i Alonso (2011, 231–32) opisują wiarygodność objawienia w kluczu równoczesnej kontynuacji i nowości; ciągłości z tym, co ludzkie i jej przekraczania w tym, co boskie. Istotnie – Objawienie jest wiarygodne, bo przystaje do wielu ludzkich kryteriów spójności, racjonalności, historyczności i satysfakcjonuje fundamentalne ludzkie oczekiwania. Bóg wyraża się w sposób możliwy do uchwycenia dla człowieka. Nie ma tu jednak mowy o ludzkim wytworze lub o czymś wymyślonym czy sfabrykowanym jako projekcja pragnień i tendencji kulturowych. Równocześnie chodzi o Boży dar, z którego wynika drugi komponent wiarygodności, tradycyjnie wyrażany przez kategorie takie jak boskość, nadprzyrodzoność czy cudowność. Służą one wyrażeniu tego swoistego naddatku, zerwania, czegoś więcej, co wyraża i potwierdzenie Bożej aktywności.

Czy takie spojrzenie w jakiś sposób komponuje się z tematem soboru nicejskiego? Prawdopodobnie wskazać można przynajmniej dwa przykłady. Po pierwsze chodzi o samo bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa, które są szczytowym punktem Objawienia. Jest ono wiarygodne, bo tak prawdziwie ludzkie; ale równocześnie oferujące wiele więcej, przekraczające ludzkie wyobrażenia, zaskakujące. Dogmat chrystologiczny może wykorzystywać powierzchowne skojarzenia z pogańskimi motywami wybrańców czy herosów lub pewnymi intuicjami pogańskich filozofów (Pelikan 1999, 34–45; Pikaza 2015, 406–16). Mimo to jego atrakcyjność płynie z definitywnego zanegowania tych podobieństw i zaproponowania czegoś dotąd niepomyślanego. Pewna ciągłość z mitycznym lub filozoficznym imaginariem pozwala przybliżyć się do misterium Syna Bożego, lecz ostatecznie odbiorca staje przed zerwaniem i szokującą nowością.

Drugą możliwą drogą rozwinięcia tego wątku jest potraktowanie Nicei jako przykładu powiązania elementu kontynuacji i nowości w ramach Tradycji, w rozwoju dogmatycznym. W ostatecznym rozrachunku $\delta\mu\omicron\upsilon\sigma\iota\omicron\varsigma$ to modelowa egzemplifikacja odważnej nowości terminologicznej i konceptualnej przy równoczesnym zachowaniu ciągłości doktrynalnej. Literalna wierność tradycyjnym formom wyrazu prawd wiary oraz przekonanie o radykalnej zmienności i tymczasowości dogmatu to dwie skrajności obserwowalne także w okresie po Soborze Watykańskim II. Być może zatem temat wiarygodności Tradycji, a więc relacji między nowością a stałością, stanowi punkt zbliżenia Nicei i współczesnych doświadczeń oraz zaprasza do nieustannego opracowywania zagadnienia rozwoju dogmatycznego w bardziej apologetycznej optyce i z większym otwarciem na teologię Objawienia.

Kwestia prawdziwego bóstwa i człowieczeństwa Jezusa Chrystusa może się także wiązać z aktualnymi tendencjami teologii wiarygodności, które wyrastają na gruncie zagadnień etycznych czy społecznych. Skoro Bóg przyjął ludzką naturę, zjednoczył się w jakiś sposób z każdym człowiekiem. Co więcej, Ten, który chodził po ziemi jako Bóg i człowiek, był zdecydowanie reprezentantem biednych i uciskanych. W tym sensie, obrona prawdziwego bóstwa jest wezwaniem do daleko idącej solidarności i równości oraz wyznacza radykalne wezwanie etyczne dla wszystkich chrześcijan. Wcielenie

pojęte w zgodzie z nauką Nicei stanowi zatem potężny argument na rzecz ludzkiej godności i wezwanie do jej obrony, wymusza redefinicje człowieka jako tego, którego „bratem, sąsiadem, towarzyszem i współobywatelem jest Jezus Chrystus” (Kasper 1976, 242). To spojrzenie pozwala rozwijać soteriologiczną koncepcję solidarności i widzieć zbawienie w bardziej wspólnotowej optyce. Ostatecznie jednak konsekwencja stwierdzenia dogmatycznego jest również etyczna. Drugi człowiek powinien być traktowany jako cenny, ważny i mający w sobie coś boskiego. O tych sprawach Komisja wspomina jedynie mimochodem i bez wyraźnego związku z wiarygodnością (Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2025, nr 36). Warto tu jako przykład przywołać tezę Browna o specyficznie chrześcijańskiej, odmiennej od starożytnej, koncepcji ubogiego i potrzebującego. Jej następstwem jest rewolucyjna nowość moralnego zobowiązania wobec takich właśnie osób, którego genezy szukać należy właśnie w powiązaniu w Chrystusie bóstwa i człowieczeństwa. Choć interpretacja Browna skupia się na konsekwencjach politycznych i dostrzega w trosce o ubogich narzędzie władzy i autorytetu, samo tak mocne powiązanie chrystologii pierwszych soborów, relacji bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa oraz nowej wrażliwości wobec ludzkiej biedy może być inspirujące dla dalszej refleksji teologicznej (Brown 2002).

Dokument Komisji proponuje interpretację dogmatu nicejskiego w kluczu egalitaryzmu czy swoistej demokratyczności. Sprawa ta wiąże się w tekście głównie z samym poznaniem teologicznym i docenieniem *sensus fidelium*. Po drugie, chodzi o antyimperialny i antymonarchistyczny wymiar doktryny trynitarnej oraz współistotności Ojca i Syna, temat klasycznie podejmowany przez Petersona (1999), cytowanego zresztą w samym dokumencie. Ponownie można tu wskazać na dalsze możliwości. Wbrew pewnym tendencjom do rehabilitacji arianizmu Pikaza ukazuje interesującą interpretację tej herezji w perspektywie jej konsekwencji antropologicznych i duchowych. Zdaniem autora arianizm to nie tylko religia bóstwa odległego i niezdolnego do bezpośredniej komunikacji z człowiekiem. Jest to ostatecznie wizja w duchu neoplatońskim hierarchiczna, w której relacja z odległym od świata Bogiem oraz osobiste zbawienie są oparte na posłuszeństwie, dominacji i całkowitym podporządkowaniu.

Jezus arian jest człowiekiem, który osiąga swe wywyższenie niejako wbrew temu, co ludzkie, wyrzekając się wolności i indywidualności. Wbrew temu, jak to wyraża Nicea, Kościół opowiada się za bardziej równościową, synowską relacją tego, co boskie i ludzkie. W niej Bóg prawdziwie wchodzi w świat i objawia tajemnicę bóstwa niejako od środka, nie zaś wyłącznie z zewnątrz (Pikaza 2015, 416–39). Spojrzenie zaproponowane przez hiszpańskiego teologa wpisuje się w dość atrakcyjny sposób w wiele bieżących wyzwań życia Kościoła. Dodatkowo, pozwala wyrazić wiarygodność chrześcijaństwa w sposób, który rezonuje z szerszymi tendencjami kulturowymi i dzisiejszą wrażliwością.

6. Podsumowanie

Podsumowując, wydaje się, że mimo wielu interesujących aluzji i zasugerowanych wątków, dokument Komisji nie stanowi szczególnie interesującego czy nowatorskiego wkładu w teologię wiarygodności i nie dostarcza nawet usystematyzowania tej problematyki.

Mimo to może on zapewne sprowokować do podjęcia kilku istotnych spraw. Nade wszystko tekst Komisji stanowi cenne wskazanie na konieczność poszerzania perspektyw w teologii wiarygodności oraz, w konsekwencji, także w innych szczegółowych zagadnieniach teologicznych. Nicea jest tu dobrym przekładem. Między wierszami dokumentu brzmi teza, którą można zrekonstruować następująco: dziś prawdopodobnie nie wystarczy obrona słuszności samego dogmatu i wykazywanie fundamentów biblijnych wiary w Tróję Świętą oraz bóstwo Jezusa Chrystusa, teologiczna krytyka arianizmu ani nawet odpięcie zarzutów o hellenizację. Nawet badacze chrystologii pierwszych wieków okazują się wezwani do dyskusji o znaczeniu dogmatu dla współczesnego człowieka, rzekomo wykluczającym bądź opresyjnym charakterze ustaleń dawnych soborów czy roli kontekstu politycznego. Do takiej dyskusji zaprasza Komisja Teologiczna, z różnym powodzeniem, wskazując, że nie chodzi jedynie o apologetykę, ale także o coraz to nowe odkrywanie aktualności Pierwszego Soboru Ekumenicznego, a za jego pośrednictwem chrześcijańskiego wyznania wiary w Jezusa Chrystusa.

Revisiting Nicaea from the Perspective of Fundamental Theology. Some Observations on Credibility in the International Theological Commission's *Jesus Christ, Son of God, Saviour* (2025)

Abstract: The International Theological Commission published a document for the anniversary of the Council of Nicaea in a 2025, in which it considers the contemporary relevance of the Christological dogma and interprets the Council's decisions and the event itself from the perspective of credibility. This text therefore serves as a basis for interpreting Nicaea from the viewpoint of fundamental theology. The article analyses the latest publication of the Commission within the context of the theological problem of credibility and offers a critical discussion with the approach to the issue presented in the document. The aim is to evaluate the Commission's contribution to the theology of credibility, its connection with current trends in the fundamental theology, and ongoing discussions regarding the Council itself. Finally, the article proposes possible further developments of the themes of credibility and the Council of Nicaea, addressing matters not explicitly mentioned in the document and utilizing a contemporary theological approach to the topic.

Keywords: Council of Nicaea, credibility of revelation, fundamental theology, International Theological Commission, Christology

Bibliografia

- Alonso, Juan. 2011. *La Conversión Cristiana. Estudios y Perspectivas*. Pamplona: EUNSA.
- Battin, Steven. 2025. "Nicaea as Symbol of Faith and Symbol of Tragedy?" *Concilium: International Journal of Theology* 1:119.
- Bralewski, Sławomir. 2025. "Oczekiwania Konstantyna Wielkiego wobec Soboru Nicejskiego (325)." *Collectanea Theologica* 95 (4): 713–37. <https://doi.org/10.21697/ct.2025.95.4.03>.
- Brown, Peter Robert Lamont. 2002. *Poverty and Leadership in the Later Roman Empire*. Hanover: University Press of New England.
- Buil Zamorano, Unai. 2025. "Dialéctica entre innovación conceptual y continuidad doctrinal en el Mediterráneo tardoantiguo: un estudio a la luz del impacto del Concilio de Nicea en su 1700 aniversario." *De Medio Aevo* 14 (1): 69–87. <https://doi.org/10.5209/dmae.97603>.
- Clifford, Catherine E. 2024. "The 'Hierarchy' of Truths in a New Context." *Theological Studies*. 85 (1): 10–33. <https://doi.org/10.1177/0040563923122514>.
- Dulles, Avery. 2009. "The New Evangelization and Theological Renewal." In *Evangelization for the Third Millennium*, 78–89. New York: Paulist Press.
- Emmenegger, Gregor. 2025. "Foi, pouvoir et politique. L'héritage du concile de Nicée." *Transversalités* 173 (2): 15–25. <https://doi.org/10.3917/trans.173.0015>.
- Fischella, Rino. 1989. *La Revelación: Evento y Credibilidad. Ensayo de teología fundamental*. Salamanca: Sígueme.

- Fisichella, Rino. 1992. "Credibilidad." In *Diccionario de Teología Fundamental*, edited by René Latourelle and Rino Fisichella, 205–25. Madrid: Ediciones Paulinas.
- Gardeil, Alphonse. 1908. *La Crédibilité et l'apologétique*. 2nd ed. Paris: Lecoffre.
- Garrigou-Lagrange, Reginald. 1926. *De Revelatione per Ecclesiam Catholicam proposita*. 2nd ed. Paris: P. Lethilleux.
- Gelabert Ballester, Martín. 2005. "Credibilidad como significatividad." In *El Cristianismo, Una Propuesta Con Sentido*, edited by Francisco Conesa, 57–75. Madrid: BAC.
- Izquierdo, César. 1999. *De la razón a la fe: La aportación de M. Blondel a la teología*. Pamplona: EUNSA.
- Izquierdo, César. 2006. *Parádoxis: Estudios sobre la tradición*. Pamplona: EUNSA.
- Izquierdo, César. 2015. *Teología Fundamental*. Pamplona: EUNSA.
- Izquierdo, César. 2018. *Transmitir la fe en la cultura contemporánea. Tradición y Magisterio a partir del Vaticano II*. Madrid: Cristiandad.
- Jasiński, Karol. 2025. "The Salvific Function of Religion." *Collectanea Theologica* 95 (1): 141–60. <https://doi.org/10.21697/ct.2025.95.1.05>.
- Kasper, Walter. 1976. *Jesus Der Christus*. Mainz: Matthias-Grünewald Verlag.
- Kasper, Walter. 2018. *Evangelio y Dogma. Fundamentación de la dogmática*. Maliaño: Sal Terrae.
- Kopeć, Edward. 1976. *Teologia Fundamentalna*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kowalczyk, Marian. 2025. "Dyskusje trynitarne przed i po Soborze Nicejskim (325)." *Collectanea Theologica* 95 (4): 739–68. <https://doi.org/10.21697/ct.2025.95.4.04>.
- Kunz, Erhard. 1988. "Glaubwürdigkeitserkenntnis und Glaube (Analysis Fidei)." In *Handbuch Der Fundamentaltheologie*, edited by W. Kern, H.J. Pottmeyer, and M. Seckler, 4:414–49. Freiburg – Basel – Wien: Herder.
- Lago Alba, Luis. 1999. "La credibilidad de la revelación." In *Teología Fundamental. Temas y propuestas para el nuevo milenio*, edited by César Izquierdo, 407–41. Desclée de Brouwer.
- Latourelle, René. 1971. *Cristo y la Iglesia, Signos de salvación*. Translated by Alfonso Ortiz García. Salamanca: Sígueme.
- Latourelle, René. 1982. "Nueva imagen de la fundamental." In *Problemas y perspectivas de teología fundamental*, edited by René Latourelle and Gerald O'Collins, 64–94. Salamanca: Sígueme.
- Leithart, Peter J. 2010. *Defending Constantine: The Twilight of an Empire and the Dawn of Christendom*. Downers Grove, IL: IVP Academic.
- Lorizio, Giuseppe. 2010. "Credibilidad y testimonio cristiano." *Scripta Theologica* 42 (3): 719–32. <https://doi.org/10.15581/006.42.3354>.
- Maspero, Giulio. 2023. "Nicea como crisis filosófica de la teología. La transferencia de la fe bíblica de la Iglesia al mundo filosófico helenístico." *Anuario de Historia de la Iglesia* 32:69–96. <https://doi.org/10.15581/007.32.011>.

- Międzynarodowa Komisja Teologiczna. 2009a. “The Interpretation of Dogma.” In *1986–2007*, vol. 2 of *Texts and Documents*, 23–54. San Francisco, CA: Ignatius Press.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna. 2009b. “Memory and Reconciliation: The Church and the Faults of the Past.” In *1986–2007*, vol. 2 of *Texts and Documents*, 187–228. San Francisco, CA: Ignatius Press.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna. 2019. “Religious Freedom for the Good of All. Theological Approaches and Contemporary Challenges.” https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_20190426_liberta-religiosa_en.html.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna. 2025. *Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel. 1700 Rocznica Soboru Ekumenicznego w Nicei 325–2025*. https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_doc_20250403_1700-nicea_en.html.
- Newman, John Henry. 1878. *An Essay on the Development of Christian Doctrine*. London: B.M. Pickering.
- Oviedo, Lluís. 2022. “Fundamental Theology at the Crossroads: Challenges and Alternatives After a Long Maturation.” *Scientia et Fides* 10 (1): 49–71. <https://doi.org/10.12775/SetF.2022.003>.
- Oviedo Torró, Lluís. 2022. *La credibilidad de la propuesta cristiana*. Sal Terrae.
- Pattaro, Germano. 1982. “Credibilidad de la revelación cristiana.” In *Diccionario teológico interdisciplinar*, edited by Luciano Pacomio et al., 2:158–80. Salamanca: Sígueme.
- Pelikan, Jaroslav. 1999. *Jesus through the Centuries: His Place in the History of Culture*. New Haven, CT – London: Yale University Press.
- Perzyński, Andrzej. 2025. “Sobór Nicejski (325) w perspektywie międzyreligijnej i ekumenicznej.” *Collectanea Theologica* 95 (4): 785–807. <https://doi.org/10.21697/ct.2025.95.4.06>.
- Peterson, Erik. 1999. *El monoteísmo como problema político*. Translated by Agustín Andreu. Madrid: Trotta.
- Pié-Ninot, Salvador. 2017. *La teología fundamental: Dar razón de la esperanza (1 Pe 3,15)*. Salamanca: Secretariado Trinitario.
- Pikaza, Xabier. 2015. *Trinidad: itinerario de Dios al hombre*. Salamanca: Sígueme.
- Pikus, Tadeusz. 1987. “La noción de apologética según Gardeil.” *Cuadernos Doctores. Excerpta e Dissertationibus in Sacra Theologia* 13:411–89.
- Pottmeyer, Hermann Josef. 1988. “Zeichen und Kriterien der Glaubwürdigkeit des Christentums.” In *Handbuch Der Fundamentaltheologie*, edited by E. Kunz, Hermann Josef Pottmeyer, and Max Seckler, 4:373–413. Freiburg – Basel – Wien: Herder.
- Rahner, Karl, and Karl Lehman. 1969. “Kerygma y dogma.” In *Mysterium Salutis I*, edited by Johannes Feiner and Magnus Löhrer, 586–768. Madrid: Cristiandad.
- Rodríguez Resina, A. 1982. “En torno a la noción de credibilidad.” *Revista Catalana de Teologia* 7 (1–2): 303–66.

- Rusecki, Marian. 2002. "Wiarygodność." In *Leksykon teologii fundamentalnej*, edited by Marian Rusecki, Krzysztof Kaucha, Ireneusz Ledwoń, and Jacenty Mastej, 1328–34. Lublin – Kraków: Wydawnictwo M.
- Rusecki, Marian. 2010. *Traktat o wiarygodności chrześcijaństwa. Dlaczego wierzyć Chrystusowi?* Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Sakupapa, Teddy. 2025. "Echoes of Empire: Nicaea's Legacy and the Call to Decolonise Orthodoxy." *Religion & Theology* 32 (1/2): 11–34. <https://doi.org/10.1163/15743012-bja10093>.
- Shanley, Brian J. 2002. *The Thomist Tradition*. Dordrecht – Boston, MA – London: Kluwer Academic Publishers.
- Tanzella-Nitti, Giuseppe. 2015. *Teologia della credibilità in contesto scientifico. II: La credibilità del cristianesimo*. Roma: Città Nuova.
- White, Thomas Joseph. 2024. *On the Rational Credibility of Christianity*. Vol. 2 of *Principles of Catholic Theology*. Washington, D.C.: The Catholic University of America Press.
- Woimbée, Gregory. 2020. *Car mes yeux ont vu le salut: étude sur la crédibilité du christianisme*. Paris: Éditions du Cerf.
- Zieliński, Sławomir. 2010. "Rozumienie wiarygodności w apologetyce i we współczesnej teologii fundamentalnej." *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 43 (1): 52–67.

Otrzymane: 26.11.2025.

Zaakceptowane: 22.12.2025.

Oświadczenia

Autorstwo: Nie dotyczy.

Finansowanie badań: Niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: Nie dotyczy.

Oświadczenie o dostępności danych: Nie dotyczy.

Podziękowania: Niektóre wstępne obserwacje zawarte w artykule zostały przedstawione na XXI Dniach Teologii Fundamentalnej w Hiszpanii i Portugalii, (Bilbao, Universidad de Deusto, 17–19.06.2025). Autor wyraża wdzięczność za dyskusję i komentarze wypowiedziane przy tej okazji.

Konflikt interesów: Autor deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanego z publikacją niniejszych badań.